

# Furiat NH, Zanurzony w tych dźwiękach

Gdy słyszę taki bicik  
Jakbym przycisnął PRZYCISK  
Z WSZYTEKICH INNYCH PLANÓW  
CHWILOWO NICI  
Zanurzony w tych dźwiękach po same uszy  
Aż nie mogę się ruszyć

Żeby zmienić ten stan rzeczy  
Lecą kłęby chmura gęsta  
Świeci słońko  
Nad wrogami czarna kłęska  
A w stolicy płonie cała ku\* Wiejska

Serce się kraje gdy widzę sprzedawczyków  
Wyprzedaną Polskę za parę srebrników  
Jeszcze jebie komuna, niedługo mury runą  
Pewnie dowiozą na wóz, czyli gównno ,te  
Się rozumie – śmierdząca sprawa  
Że nie widzisz tego lepiej nie udawaj  
I tak ogólnie ,zeby nie było zeby  
Kredyt - bo co zrobią z nami wtedy  
Złe wilki wściekłe  
Poryte dekle  
Językiem ulicznym władają biegle  
Czas nieubłaganie płynie w dymie  
Nie wiesz czy nie  
Sakramentalnie odjarasz się w roślinie  
Krytyków opinie przekminię potem  
Głęboko w ch\* co pierdzi pod nosem kmiotek  
Kamratom za to piona, odpalam gibona  
Ona nie zastąpiona, pyszna pier\*

Kilkanaście lat temu był ślub z maryską  
I musze przyznać, na dobre wyszło  
Dla nich jesteśmy zamknięci jak konserwa  
Los-patos, furiatos amigos  
Kończę cedeka szykuj bitos gringos  
To rozku\* centralnie  
Przekaz ...  
By się zawijali bo jest gruby rozp\*  
Na bezludzie z shitem wypad  
Papa, ruchy  
Tam se może cie ćwiczyć te kocie ruchy  
Tymczasem warianty  
NA PŁCUA Stygmaty

...

Ku po krzepieniu  
Ja lece po swojemu  
Swoje zbędne komentarze zachowaj, nic nie mów  
A menu wpier\* od życia  
Proste rap chce – weź się do tego przyzwyczaj  
Nie brak ostrych zakrętów, mnóstwo prób i błędów  
Proś bunia  
Ważne, nie przepaść talentu  
W każdym gdzieś tam drzemie

..

Bo kto jak nie ty ma zostać zwycięzcą  
Chyba nie ci co pod sklepem siedzą